

HARCERSKI trop HARCERSKI



Dodatek
„Kuriera Szczecińskiego”
i Komendy Chorągwi ZHP

CZERWIEC 1973 R.
Nr 6 (110)

Dziś witamy „Poloneza”

Czuj, czuj, czuwaj na cześć kapitana Baranowskiego!

Z ENTUZJAZMEM i ogromnym zainteresowaniem śledziliśmy wysze przebieg rejsu „Poloneza”. Wiele zbiorów jemu było poświęconych, w niejednej harcerskiej duszy przykład odwagi i umiejętności kpt. Baranowskiego dokonał przewrotu.

Harcerskie Drużyny Wojskowe Chorągwi Zachodnio-Pomorskiej szczególnie przysposobili się do powitania kapitana samolotem. Niewielu szczęśliwców w porównaniu do chętnych, dostanie się na to wszystko do pływania, aby z wody powitać „Poloneza” i jego kapitana. Harcerskie jachty pełnomorskie „Iskra-70” i „Watra” wyszły w morze i asysto-

wał będą kapitanowi Baranowskiemu aż do Szczecina. Wszystkie wyprawne obozy żeglarskie organizowane przez harcerzy wraz z całą harcerską flotyllą na czele z flagową jednostką ZHP „Zawisza Czarnym”, godnie powitają dziś żeglaza Cap Hornu. Jemu poświęcono konkurs rysunkowy zorganizowany dla dzieci przez Komendę Chorągwi i Wydział Oświaty przy pomocy Słocznicy Jachtowej wytrwałości. J.S.



ZUCHY z Hufca Szczecin-Pogodno z zainteresowaniem oglądają rysunki zgromadzone na wystawie poświęconej „Polonezowi” i jego kapitanowi. Nagrody zwycięzcom w tym konkursie będzie wręczał sam kpt. Baranowski!
Foto: Z. Jodkowski

Dużo słońca druwny i druhowie!

Operacja: WAKACJE — rozpoczęta

PRZYGOTOWANIA trwały od kilku miesięcy, jak do prawdziwej bitwy. Chodziło przecież o rzecz niebiańską, o rozpracowanie operacji, która miała zapewnić wakacyjny odpoczynek dla ponad 21 tysięcy dzieci i młodzieży. Dla tyłu bowiem osób Komenda Chorągwi ZHP w Szczecinie i wszystkie terenowe hufce przygotowywały obozy harcerskie i stancje Nieobozowej Akcji Letniej. Powołano sztab chorągwi harcerskiej akcji letniej „Gryf-73”, przy hufcach powstały drużyny sztabowe NAL. Szkolono kadre instruktorską, przygotowywano sprzęt, porządkowano tereny pod obozy i stancje.

HARCERSKIE LATO na Ziemi Szczecińskiej — rozpoczęte! Pierwsze obozy rozbiły już namioty, wędrowcy wyruszyli na szlaki turystyczne, rozpoczynają swoją działalność zastępy „Nieobozowego lata”. Rozmiany te gorączkowej akcji letniej są większe niż w poprzednich latach. Bliższe 7 tysięcy zuchów i harcerzy uczestniczyć będzie w 58

obozach stałych, 61 obozach wędrownych i 5 koloniach zuchojących. Na terenie województwa szczecińskiego zorganizowane będą dwa obozy międzynarodowe — „Malta” w Wolinie, której gospodarzem będzie Hufiec Szczecin-Sródmieście i obóz w Czarnocinie przygotowany przez hufiec w Goleniowie. Oprócz tego czynne będą bazy o-

bozowe w Cieszyźnie Łobeskim i w Moryniu w powiecie chojneńskim.

NIE wszystkie dzieci będą mogły wyjechać na obóz lub kolonię. Wiele z nich zostanie w mieście lub na wsi. Dla tych dzieci organizujemy Nieobozową Akcję Letnią. Ma w niej uczestniczyć 18 tys. zuchów, harcerzy i młodzieży nie zorganizowanej. Szczególnie zależy nam na dzieciach wiejskich. Komenda Chorągwi organizuje dla nich stancje wojewódzką w Szczecinie. Dzieci ze wsi będą przyjeżdżać na 5-dniowe turnusy, zamieszkać w autentycznym obozie zlokalizowanym w parku, zwiedzać będą Szczecin, chodzić na basen, do kina, na wycieczki po porcie. Oprócz stancji wojewódzkiej zorganizowanych zostało jeszcze 14 stancji powiatowych. One również przyjmować będą na pięciodniowe turnusy dzieci uczestniczące w Nieobozowej Akcji Letniej. Opiekę nad nimi rozłoży blisko 250-osobowa kadra instruktorska.

Harcerze dotrzymali słowa!

Trzy plaże leśne w Parku Kultury i Wypoczynku gotowe

SZCZECIŃSCY harcerze zakończyli pierwszy etap budowy Parku Kultury i Wypoczynku w Szczecinie. Porozumienie zawarte między

Komendą Chorągwi ZHP w Szczecinie a Komitetem Budowy Parku przewidywało ukończenie do dnia 15 czerwca budowy trzech plaż leśnych. Plaże zostały już oddane do użytku.

Ponadto szczecińscy harcerze wykonali szereg innych prac, które były objęte porozumieniem, ale ich termin wykonania był wyznaczony na 15 września. To, że harcerze nie zawiedli zawodzami przed wszystkim komendom hufców ze Szczecina: Nad Odrą, Pogodno i Śródmieście. Harcerze z poszczególnych komend hufców przepracowali następującą liczbę roboczogodzin:

K. H. Szczecin Nad Odrą — 4050 roboczogodzin, K. H. Szczecin Pogodno — 2700, K. H. Szczecin Śródmieście — 2100.

Ogółem harcerze przepracowali 8850 roboczogodzin.

Trudno w tej chwili wyliczać drużyny i szcypy, które pracowały przy budowie parku, gdyż ich liczba utworzyłaby rejestr zajmujący jedną kolumnę „Tropu”.

Pragnę w tym miejscu podziękować wszystkim harcerzom, którzy swoją pracą udowodnili, że są godni noszenia miana „harcerz”.

„CVRV”

Radość za radość

Szukamy naśladowców Malgosi Skrzyńskiej

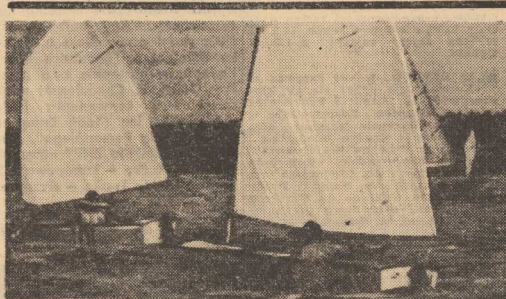
DO KOMENDY CHORĄGWI nadszedł bardzo miły list. Kierowniczka Wydziału Oświaty, Kultury i Spraw Socjalnych Prezydium MRN w Stargardzie — Jadwiga Podleżńska informuje komendę, że uczennica kl. I c, Liceum Ogólnokształcącego, harcerka 75 DH Malgorzata Skrzyńska jest w stałym kontakcie z tutejszym wydziałem, czynnie pomaga w opiece nad ludźmi starymi i niedolężnymi. Bez uszczerbku dla swych obowiązków szkolnych Malgorzata Skrzyńska podjęła się opieki nad Benedyktą Nastusiewicz, która jest osobą starą (88 lat), zupełnie samotną, schorowaną, stałą podopieczną tutejszego wydziału...”

na spacer, czyta książki — stara się umilić czas swojej podopiecznej.

Wspaniała dziewczyna z tej Malgosi! Jej postępowanie ze wszech miar zasługuje na pochwałę i naśladowanie. Są wakacje. Nie wszyscy uczniowie, harcerze wyjechali na obozy i kolonie. Do tych wszystkich, którzy będą w czasie lata w domu mamy prośbę — rozejrzyjcie się po swoim miasteczku, wsi, dzielnicy. Czy w waszym sąsiedztwie nie mieszka ktoś stary, samotny, potrzebujący pomocy takiej jaką Malgosi świadczy swojej podopiecznej staruszce?

Ogłaszamy że: POSZUKUJEMY NASLADOWCÓW Malgosi Skrzyńskiej ze Stargardu. APELUJEMY do harcerzy: nie pozostajcie obojętni na potrzeby ludzi starych. Czasem niewielka przysługa, może być ogromnie potrzebna ludziom samotnym, charyzm. ZACHĘCAMY: pójście śladami Malgosi i napisanie nam kim i w jaki sposób zapiekowaliśmy się. Czekamy na wasze listy z krótkim opisem. Postarajcie się, aby ktoś dorósł (drużynowy, Komitet Blokowy bądź rada narodowa — jak w Stargardzie) pomógł wam w tym.

Przekonajcie się jak wiele zadołowania i satysfakcji może dać człowiekowi radość jaką sprawi drugiemu, zwłaszcza jeżeli będzie to człowiek chory, stary, niedolężny. Czekamy!



WUBIEGLĄ sobotę i niedzielę harcerze wodniacy uczestniczyli w dwóch imprezach organizowanych przez Komendę Harcerskiego Ośrodka Morskiego w Szczecinie.

Już w piątek wieczorem przybyli do ośrodka reprezentacje na Chorągwiową Spartakiadę Drużyn Wodnych. Następnego dnia, po uroczystym otwarciu spartakiady, siedem najlepszych załóg z terenu

wiedzy, umiejętności i sprawności drużyn. Po atrakcyjnym i ciężkim dniu, załogi rozłożyły biwak na uroczym Wyspie Psiej.

W niedzielę nastąpił dalszy ciąg konkurencji i dopiero o godzinie 14 zmęczone ale zadowolone załogi wróciły z 48-kilometrowej trasy. W godzinę później dokonano podsumowania imprezy i rozdano zwycięskim załogom dyplomy uznania.

Najlepsi pod żaglami

województwa wyruszyło na całodobową trasę. Poszczególne punkty kontrolne rozłożone były na rozległym akwenu jeziora Dąbskiego, w uroczach zataczkach, kanałach i na większych wyspach. Wymagano szeregu wiadomości i umiejętności harcerskich i żeglarskich, wiedzy społeczno-politycznej oraz pokonania przeszkód wodnych i terenowych. Wszystko to było doskonałym sprawdzianem

I miejsce zajęła drużyna z Liceum Ogólnokształcącego nr 3 ze sternikiem a jednocześnie drużynowym tej drużyny dh. Piotrem Barczem. Warto wspomnieć, że miesiąc temu również ta drużyna, w wymienionym wyżej sternikiem, zwyciężyła w Żeglarskich Mistrzostwach w klasie Wydra. Świadczy to o wysokich umiejętnościach kadry i członków tej drużyny. Zwycięska załoga reprezentować będzie naszą Chorągiew na Cen-

tralnej Spartakiadzie Drużyn Wodnych, która odbędzie się w sierpniu na trasie spływu Kopernikańskiego.

DRUGĄ imprezą, która odbyła się w minioną niedzielę były Żeglarskie Mistrzostwa Chorągwi w klasie Optimist i Wydra. Na starcie stanęło 28 załóg, a doskonała żeglarska pogoda dodała uroku tej imprezie.

(Dokończenie na str. 2 HT)

HARCERSKI kamień węgielny pod Centrum Zdrowia Dziecka

PRZED pięciu laty zrodziła się myśl zbudowania pomnika — symbolu pamięci o dzieciach poległych i pomordowanych przez hitlerowskiego okupanta w czasie minionej wojny. Tak powstał projekt pomnika szczezińskiego — wielkiego, nowoczesnego szpitala, nazwanego Cen-

trum Zdrowia Dziecka. Przeszło dwa lata temu Związek Harcerstwa Polskiego objął patronat nad CZD. Związek nasz wywiązał się z przyjętych przez siebie zadań naprawdę po harcersku. Zastępy, drużyny i szczyty ciułały każdy grosz, zdobywały zlotówki za sprzedaż makulatury, zbierały runo leśne a w ten sposób zarobione pieniądze prze-kazywano na konto budowy szpitala. Zuchy i harcerze sprzą-dawali także specjalnie wydane znaczki, z przeznaczeniem na Centrum Zdrowia Dziecka. I tak w sumie na konto CZD harcerstwo wpłaciło blisko 25 mln zł. Nie zabrakło w tym pięknym dziele udziału szczezińskich har-

cerzy. Z samej tylko sprzedaży znaczków harcerze Ziemi Szczecińskiej uzyskali sumę 360 tys. zł. Ogółem przekazaliśmy na CZD dotychczas 589 tys. zł. Zastępy się tej sprawie wszystkie hufce naszej Chorągwi. Przetoczyły w akcji rozprawiania znaczków na CZD hufce ZHP: Goleniów, Nowogard, Kamień, Stargard i Szczecin-Pogodno.

Instruktorzy z tych przodujących hufców uczestniczyli w uroczystości wmurowania kamienia węgielnego pod przyszłe Centrum Zdrowia Dziecka, która odbyła się niedawno w Międzylesiu koło Warszawy. (AS)

Niezapomniany zlot drużyn NIEPRZETARTEGO SZLAKU

DRUŻYNY Nieprzetartego Szlaku naszej Chorągwi działające w szko-łach i zakładach specjalnych prze-żywały w dniach od 8 do 10 czerwca w Zajezierzu na zlotie.

Na pierwszym apelu stanoło prze-szło 220 harcerzek i harcerzy. Wy-równane, karne szeregi drużyn na placu apelowym świadczyły o ma-jącej nastąpić chwili otwarcia zlotu i powitania wszystkich przyby-łych. Raport oboźnego hm Tadeu-

sza Poplińskiego i krótkie, miłe po-wołanie przez komendanta zlotu — hm Józefa Sięczkę, wznieście flagi na maszty, harcerski hymn i o-gniszko — były początkiem harcer-skiej imprezy. A ognisko, to już inny nastrój, weselo, swobodny, to wspólne śpiewy i udane dowcipy. Piosenki były najczystsza częścią programu ogniska, które było mi-ni-festiwalem przyjaźni dzieci róż-nych narodów.

W DRUGIM zlotowym dniu były biegi harcerskie, w czasie których drużyny wykazywały się wyszkoleniem harcerskim z różnych dziedzin. Mi-lą niespodzianką dla uczestników zlotu był przyjazd żołnierzy na czoł-gach. Dowódcą pozostał dziecinom wejść do środka, brać do ręk karabiny, korzystać z radiostacji po-wołanej. Wystrelono też w górę bariłna rakiety. Wicemarem drużny ogniska. Podzielono zespół muzycz-ny drużyny z PZW w Chojnie, spie-wyły też drużyny oraz piękne piosen-ki harcerzek z PZW nr 2 w Szce-ciu.

NAJWAŻNIEJSZY moment zlotu, to akt przyrzeczenia, które skła-dało 39 harcerzy i harcerzek. Nieza-pomniana chwila. Przyrzeczenie odbyło się nad jeziorem. W powa-żnym nastroju oczekiwano lodzi, która wiozła standard do przy-rzeczenia. W pobliżu mostu rzucano na wodę jesiotra kilka dużych, o-świetlonych wiłanków. Przy smi-ecach, na standard harcerze złożyli przyrzeczenie, które odebrał hm M. Żukowska — zastępca komen-danta Chorągwi. Pożą naoc instr-uktorem przy ognisku składali zobowiązanie instruktorów.

Uczestnicy zlotu nie zapomnieli o pracy społecznej na rzecz PZW w Zajezierzu. Oczyszczenie parku, wy-równanie chodników, ułożenie poro-banego drzewa były głównymi pra-cami a także podziękowaniem za sprawny organizację zlotu i gościn-ność zlotowym gospodarzom zlotu — hm Piotrowi Dżwince i dyrek-torowi zakładu w Zajezierzu Oboź-niczce wzięli i obecni byli na ogni-skach mieszkalni ust. Podziwili miasteczko z kolorowymi namiotami i niezwykle przyjemną atmosferę w tak dużym i różnorodnym strowo-isku harcerskim. hm PL W. W.

Foto: Z. Jodkowski

Taki dzień zdarza się raz...

Hufiec Śródmieście nosi imię „Bohaterów Polonii Szczecińskiej”

NIEDZIELA, 3 czerwca br. była dniem, który złotymi zgłoskami należy zapisać w kronice Hufca Szczecin-Śródmieście. Tego właśnie dnia, podczas specjalnej uroczystości na Placu Dzierżyńskiego, w obecności wszystkich drużyn hufca, licznie zgromadzonych gości i przedstawicieli władz, Hufiec Szczecin-Śródmieście otrzymał imię „BOHATERÓW POLONII SZCZECIŃSKIEJ”.

PRZED dwa lata trwała kampania zdobywania imienia. Harcerze zapoznawali się z działalnością Związku Polaków w Niemczech, zwłaszcza w Szczecinie, w okresie międzywojennym, z historią pierw-szej polskiej drużyny harcerskiej „Gryf” i jej założycieli — Moksymiliana Golisza i Aleksandra O-mieczynskiego, spotykali się z ży-jącymi dziś w naszym mieście dzia-łaczami wspomnianego związku. Oni to właśnie uczestniczyli w u-roczystości nadawania hufcowi im-ienia, a poprzedniego dnia długo gawędzili z harcerzami przy ognisku, w miasteczku zlotowym hufca, rozbitym w Łasku Arkońskim.

MELDUNEK o wykonaniu zadań kampanii komendantka Hufca Szczecin-Śródmieście — hm Donata Bielawska przekazała przewod-niczącemu Prez. DRN Śródmieście T. Straszewskiemu, który następnie odczytał uchwałę Prez. DRN o przy-znaniu hufcowi imienia „Bohaterów Polonii Szczecińskiej” i udekoro-wał standard hufca szarfą z wy-haltowaniem na niej imieniem hu-fca.

W dalszej części uroczystości har-cerze przedstawili wstępujący mon-taż słowno-muzyczny, były kwiaty i mnóstwo galebi wypuszczonych w niebo. Serdeczne życzenia har-cerzom najstarszego hufca w Szce-ciu złożył przew. Kola B. Związ-ku Polaków w Niemczech Witold Kmiecik, a następnie z-ca przew. Prez. MRN M. Chmielewski udeko-rował z-cę komendanta Hufca Śródmieście hm Marię Lape od-żną „Gryfa Pomorskiego”. „Kry-ż” za zasługi dla ZHP” otrzymała Barbara Macko — szczerpowa z SP nr 37 i Janina Tysko — szczerpowa z SP nr 20.

Defilada drużyn hufca zakończy-ła uroczystości.

Miedzy nami instruktorami

PALACZE

PAMIĘTASZ Cześiek, jak to po czterech latach znalazłem „zde-maskowany” przez swego brata, że palisz papierosa? — Był tam wtedy niezmiernie zdumiona, bo zawsze stawałam ciebie jako przykład instruktora niepalącego.

— Tak, trochę to gupio wyszło wtedy. Wcześniej wpadłem w nałóg palenia. Zdałem sobie doskonale z tego sprawę, że źle robię, lecz nałóg był silniejszy od mojej woli. Stwierdziłem jednak, że stanowiąca postawa drużny, pozwoliła mi ograniczyć palenie. Zawsze się z tym kryłem, nikt nie widział mnie z papierosem.

— No tak — z dwójga złego lepsze to, że twoi harcerze nie widzieli swego druha palącego.

— Niestety — wtrąca Roman, wielu instruktorów, i to bardzo młodych, pali papierosa i co gorza nie kryje się z tym weale, wręcz przeciwnie — afiszują się. Nie umiem sobie wyobrazić jak oni tłumaczą swym harcerzom 10 punkt prawa.

— Ich zdaniem prawo jest dla harcerzy, a oni są instrukto-rami — przerywa Malgorzata.

— Więc uważacie, że harcerz a instruktor to nie to samo?

— My tak nie uważamy — dodaje Ryszard, ale ci „palacze”, muszą mieć coś na swoje usprawiedliwienie. Pamiętam nawet, że na jednej z konferencji przedzjazdowych wysunieto postulat zniesienia lub zmiany treści 10 punktu prawa harcerskiego „...bo ono i tak nie jest przestrzegane”.

— Zatem czy prawo „dopasować” do harcerzy, czy harcerzy do prawa? — pyta Roman.

— Byłam już na wielu obozach — mówi Malgorzata, gdzie Instruktorzy w większości byli palaczami i wcale się z tym nie kryli, nawet gdy byli w mundurach. Komenda obozu powinna zabrać palenia wszystkim instruktorom, a przynajmniej w obecności harcerzy.

— Ja też tak uważam — kończy Cześiek, sam wiem jak to było, że w ogóle pale, ale trochę mi leżej gdy pomyślę, że nikt z moich podopiecznych o tym nie wie. I wiem też, że zawsze na obo-żach paliłem mniej, bo wiedziałem, że moja komendantka jest wrogiem palenia przez instruktorów.

Malgorzata, Ryszard i Roman cieszą się, że nie ulegli nalo-gowi palenia papierosów. że oni, instruktorzy, wypełniają god-nie prawo harcerskie, na które kiedyś przed laty składali przy-rzeczenie i są zgodni co do tego, że kto już pali, niech się z tym nie afiszuje, bo to ani ładnie, ani zdrowo, ani nie po harcersku.

Rozmawiała K. M.



KULMINACYJNY moment uroczystości nadania imienia Huf-cowi Szczecin-Śródmieście. Akt odczytuje przewodniczący Prez. DRN Śródmieście — T. Straszewski.

HSI
HARCERSKA
SZUKBA
INFORMACYJNA

- Z OKAZJI święta WOP 100 har-cerzy z drużyna nadgranicznych Hufca Szczecin-Powiat, noszącego imię Wojsk Ochrony Pogranicza, wzięło udział w zlocie zorganizowa-nym w Nowogardzie. Spotkali się tam z przedstawicielami Po-morskiej Brygady WOP, pierwszymi WOP-istami oraz weteranami walk stoczonych podczas II wojny światowej. Drugiego dnia zlotu odwiedzili jedną ze strażnic WOP, biorąc udział w atrakcyjnych za-jęciach przygotowanych przez żoł-nierzów.
- Zlot, w którym uczestniczyli również goście harcerzy — pionie-rzy z Paszwałk — zakończył się przyznaniem plakietki „Przyjacieli WOP”.
- 12 DRUŻYN turystycznych, re-prezentujących 12 hufców na-szej Chorągwi wzięło udział w I Choragwianym Rajdzie Kopernikań-skim, poprowadzonym Centralny Rajd Kopernikański, który odby-ł się w lipcu i prowadzić będzie do Fromborka.
- Wszystkie drużyny spełniły wy-magania regulaminu i wezmą u-dział w rajdzie centralnym. Pierw-sze trzy miejsca zajęli: 102 DH przy VI LO w Szczecinie, szczerp przy Zespole Szkół Rolniczych w Szce-ciu-Dąbju oraz 1 DH im. „Gryfa” przy Słoczynie Szczecińskiej. Najwie-tszą punktów zdobyła natomiast X DH im. „Dzieci Szczecina” przy Lic. Ekonomicznym nr 1 startująca poza konkursem.

Najlepsi pod żaglami (Dokończenie ze str. 1 HT)

Bezkonkurencyjny w klasie OP-TYMIŚT był dh. Henryk Bak, któ-ry zdobył Puchar Przechodni Ko-mendanta Chorągwi. Miejsce dru-gie i trzecie zajęli druhowie: Ro-man Szymański i Jan Strabrzeń-ski.

W klasie CADET zwycięską za-łogą została obsada Janusz Ro-gała (sternik) i Zenon Fatański, która wspaniale kryształową Pu-char Przechodni Komendanta Cho-rągwi zabrała do Drawna.

Uczestnicy odbywu imprez wspierani harcerską kuchnią za-pewne długo będą wspominać przygody z trasy spartakiady i mi-łe wrażenia z mistrzostw Cho-rągwi.

J. S.

OZDOBA uroczystości na Placu Dzierżyńskiego były, jak zwykle, drużny — fanfaryzystki z Lic. Ekonomicznego nr 2.

